

Modlitwy wakacyjne

Modlitwa o mądre wykorzystanie urlopu

Boże - Stwórco, który kazałeś nam być na ziemi turystami i pielgrzymami w drodze do Twojego domu spraw, abyśmy w tej naszej wędrówce kierowali się Twoimi przykazaniami, posilali się Twoim chlebem i cieszyli się pięknem otaczającego świata.

A to wakacyjne wypoczywanie niech będzie przedsmakiem wiecznego odpoczynku w Tobie.

Modlitwa za tych, co nie wyjadą na wakacje

Panie Jezu, bądź z tymi, którzy nie mają wakacji, którzy nigdy nie widzieli morza i nie bawili się na plaży, którzy nigdy nie byli na wycieczce w górach czy nad jeziorami.

Co możemy dla nich uczynić? Prosimy, Panie Jezu, podsuń nam pomysły.

Może się z nimi czymś podzielimy? Pomóż nam uczynić to z radością, dla Ciebie, Panie. Amen.

Modlitwa kierowcy o bezpieczeństwo w ruchu kołowym

Boże, daj mi pewne oko i rękę, abym nikomu nie wyrządził szkody na drogach. Dawco życia, nie pozwól, abym się stał przyczyną śmierci lub kalectwa tych, którym Ty dałeś życie. Zachowaj od nieszczęść i wypadków osoby towarzyszące mi. Naucz mnie używać maszyny dla dobra współbraci i pohamuj pokusę nadmiernej szybkości. Oby piękno stworzonego przez Ciebie świata i radość Twojej łaski towarzyszyły mi zawsze. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa na wakacjach

Boże, Stwórco, który kazałeś nam żyć na ziemi jako pielgrzymom w drodze do Twojego domu, spraw, abyśmy w naszej wędrówce kierowali się Twoimi przykazaniami, posilali się Twoim Chlebem i cieszyli się pięknem otaczającego świata. Niech wakacyjny odpoczynek będzie dla nas przedsmakiem radości u Ciebie.

Ożywiciel

XVI NIEDZIELA ZWYKŁA, ROK

TYGODNIK PARAFIALNY

23 lipca 2023 r.



1 CZYTANIE Mdr 12, 13. 16-19

PSALM Ps 86 (85), 5-6. 9-10. 15-16a

2 CZYTANIE Rz 8, 26-27

AKLAMACJA Mt 11, 25

EWANGELIA Mt 13, 24-43

EWANGELIA Mt 13, 24-43

Przypowieść o chwacie wśród zboża

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus opowiedział tłumom tę przypowieść:

«Królestwo niebieskie podobne jest do człowieka, który posiał dobre nasienie na swojej roli. Lecz gdy ludzie spali, przyszedł jego nieprzyjaciel, nasiał chwastu między pszenicę i odszedł.

A gdy zboże wyrosło i wypuściło kłosa, wtedy pojawił się i chwast. Słudzy gospodarza przyszli i zapytali go: „Panie, czy nie posiałeś dobrego nasienia na swej roli? Skąd więc wziął się na niej chwast?” Odpowiedział im: „Nieprzyjazny człowiek to sprawił”. Rzekli mu słudzy: „Chcesz więc, żebyśmy poszli i zebrali go?”

A on im odrzekł: „Nie, byście zbierając chwast, nie wyrwali razem z nim i pszenicy. Pozwólcie obojgu rósć aż do żniwa; a w czasie żniwa powiem żeńcom: Zbierzcie najpierw chwast i powiążcie go w snopki na spalenie; pszenicę zaś zwieźcie do mego spichlerza”».

Przedłożył im inną przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do ziarenka gorczycy, które ktoś wziął i posiał na swej roli. Jest ono najmniejsze ze wszystkich nasion, lecz gdy wyrośnie, większe jest od innych jarzyn i staje się drzewem, tak że ptaki podniebne przylatują i gnieźdzą się na jego gałęziach». Powiedział im inną przypowieść: «Królestwo niebieskie podobne jest do zaczynu, który pewna

kobieta wzięła i włożyła w trzy miary mąki, aż się wszystko zakwasilo». To wszystko mówił Jezus tłumom w przypowieściach, a bez przypowieści nic im nie mówił. Tak miało się spełnić słowo Proroka: «Otworzę usta w przypowieściach, wypowiem rzeczy ukryte od założenia świata». Wtedy odprowadził tłumy i wrócił do domu. Tam przystąpili do Niego uczniowie, mówiąc: «Wyjaśnij nam przypowieść o chwacie». On odpowiedział: «Tym, który sieje dobre nasienie, jest Syn Człowieczy. Rolą jest świat, dobrym nasieniem są synowie królestwa, chwastem zaś synowie Złego. Nieprzyjacielem, który posiał chwast, jest diabeł; żniwem jest koniec świata, a żeńcami są aniołowie.

Jak więc zbiera się chwast i spala w ogniu, tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pošle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorszenia oraz tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony; tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. Wtedy sprawiedliwi jaśnieć będą jak słońce w królestwie Ojca swego. Kto ma uszy, niechaj słucha!»

Oto słowo Pańskie.

KOMENTARZ DO DZISIEJSZEJ EWANGELII

Miłość jest cierpliwa

W Hymnie o miłości czytamy, jakimi przymiotami odznacza się miłość. Jako pierwszą cechę miłości św. Paweł wymienia cierpliwość (1 Kor 13, 4). O takiej właśnie miłości jest dzisiejsza Ewangelia. Bóg nas kocha, więc ma do nas dużo cierpliwości. Gdyby Jego miłość była miłością ludzką, już dawno powinniśmy być wyrwani z gleby życia i wrzuceni w ogień nieugaszony. Skoro On kocha nas tak cierpliwie, to oznacza, że i my nie możemy podejmować decyzji od razu, pod wpływem impulsu, ponieważ możemy kogoś skrzywdzić. Trzeba dać sobie czas, żeby na trudne sytuacje i relacje patrzeć z pomocą Ducha Świętego, który jest Duchem miłości. Miłość pomaga wyraźnie odróżnić dobro od zła, chwast od zboża. Często oceniamy ludzi po tym, co małe. Małe zranienia, przykre słowa i gesty rosną w nas jak ziarenko gorczycy do wielkich kłótni i lat nieodzywania się do siebie. Jezus pragnie, aby rośło w nas dobro i miłość. Dlaczego nad tym, co dobre, ale małe, przechodzimy bez efektu wyolbrzymiania? Dlaczego wyolbrzymiamy tylko zło? Pozwólmy rosnać w nas dobru!

Panie Jezu, Ty wciąż okazujesz mi nieskończoną miłość i cierpliwość! Proszę, naucz mnie być cierpliwym wobec samego siebie, a także dziękować za najmniejsze otrzymane dobro. Amen.